

30 sierpnia 2018



Starostowie Dożynek Wojewódzkich

Anna Chabior z Sudołu w gminie Jędrzejów oraz Tomasz Ślęzak z Ewiny w gminie Włoszczowa będą Starostami Świętokrzyskich Dożynek Wojewódzkich, które w niedzielę, 2 września odbędą się we Włoszczowie.

Kandydatami na starościny i starostę są rolnicy prowadzący z powodzeniem wielohektarowe gospodarstwa, duże hodowle, zdobywający nagrody w rozmaitych konkursach, wytypowani przez Świętokrzyską Izbę Rolniczą oraz starostwa powiatowe.

W tym roku wyróżnienie przypadło **Annie Chabior** z Sudołu w gminie Jędrzejów, która prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 70 hektarów oraz zajmuje się na niewielką skalę produkcją trzody chlewnej. Jak zaznacza, wiadomość o wyborze na starościny wojewódzkich dożynek przyjęła z dużym zaskoczeniem. – Kandydatek pewnie było sporo, a wybór padł akurat na mnie. Czuję się zaszczycona i doceniona. W pewien sposób to

uhonorowanie ciężkiej, całorocznej pracy. Bo ta praca, tak naprawdę nigdy się nie kończy, cały czas jest coś do zrobienia - mówi starościna. Podkreśla jednak, że w jej przypadku praca na roli nie jest przymusem. - Lubię wieś, pracuję u siebie i dla siebie. Staram się wraz z mężem Jackiem śledzić nowinki rolnicze i wprowadzać je np. nowe, bardziej wydajne i lepiej przechowujące się odmiany zbóż, zaawansowane maszyny o lepszej efektywności, itp. - wyjaśnia Anna Chabior. Odkoczną od codziennych zajęć, formą relaksu, jest dla pani Anny ogród. - Każda wolną chwilę, staram się poświęcić na jego pielęgnację. Uwielbiam kwiaty - są cudowne, zmieniają się, rozkwitają, cieszą mnóstwem kształtów i kolorów - zachwyca się starościna tegorocznych dożynek wojewódzkich - Lubię również eksperymentować w kuchni przy wypieku ciast. Natomiast mój mąż hobbystycznie zajmuje się pszczołami.

Gospodarstwo państwa Chabiorów w 2011 roku otrzymało tytuł "Super Producent Zbóż" za osiągnięcia w produkcji zbożowej.

Reprezentantem świętokrzyskiej wsi będzie również **Tomasz Ślęzak** z Ewiny w gminie Włoszczowa, który gospodaruje na 55 hektarach i specjalizuje się w hodowli bydła mlecznego oraz produkcji roślinnej, opierającej się głównie na uprawie zbóż, kukurydzy i użytków zielonych. Dla rolnika z Ewin to nie pierwsze takie wyróżnienie w karierze, bo dziewięć lat temu pełnił funkcję starosty dożynek powiatowych, ale tak samo ważne jak poprzednie. - Byłem bardzo mile zaskoczony, bo nie każdy może zostać starostą dożynek wojewódzkich. To uhonorowanie ciężkiej pracy mojej i całej mojej rodziny - żony Olgi, teściów. Prowadzenie gospodarstwa to robota, która pochłania cały czas, nie ma wolnego, urlopu. Trzeba się starać, doglądać wszystkiego i dokształcać, bo świat idzie do przodu, także w dziedzinie rolnictwa, a my musimy za nim nadążyć - stwierdza pan Tomasz. Prowadzone od 14 lat gospodarstwo stale modernizuje. - Stawiam na rozwój, więc korzystam z rozmaitych programów, które to umożliwiają. Kilkakrotnie aplikowałem do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, co pozwoliło na zakup kombajnu zbożowego, nowoczesnych ciągników i wymianę całego parku maszynowego - tłumaczy starosta wojewódzkich dożynek. Z nostalgią stwierdza, że chętnie powróciłby do swojej pasji sprzed lat - motocykli. - Niestety nie ma na to czasu - dodaje. Trud i poświęcenie Tomasza Ślęzyka dostrzeżono w 2013 roku przyznając mu 3 miejsce w powiecie włoszczowskim w plebiscycie „Rolnik Roku” organizowanym przez „Echo Dnia” oraz w 2014 roku, gdy zajął 4 miejsce w województwie w Ogólnokrajowym Konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”. Dwa lata później został uhonorowany medalem „Zasłużony dla rolnictwa”.